

Sygn. akt *IV Ka 546/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy** w składzie:

Przewodniczący SSO Stefan Pietrzak

Sędziowie SO Adam Sygit - sprawozdawca

SR del. do SO Daria Kamińska-Grzelak

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale Cezarego Porady- prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu

po rozpoznaniu dnia 25 września 2014 r.

sprawy

**K. A.** s. A. i M. ur. (...) w B., oskarżonego o przestępstwo z art. 229§3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**A. C.** s. L. i Ł. ur. (...) w O., oskarżonego o przestępstwo z art. 228§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**E. M.** c. J. i A. ur. (...) w P., oskarżonej o przestępstwo z art. 228§1 k.k.

**L. W.** c. M. i J. ur. (...) w S., oskarżonej o przestępstwo z art. 229§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**S. W.** s. P. i L. ur. (...) w S., oskarżonego o przestępstwo z art. 286§1 k.k., art. 229§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 229§1 k.k., art. 229§3 k.k., art. 263§2 k.k.

**R. Z.** s. Z. i Z. ur. (...) w Ż., oskarżonego o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 229§3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców oskarżonych A. C. i E. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 24 stycznia 2014 r. sygn. akt IV K 19/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla zaskarżony wyrok odnośnie: oskarżonego S. W. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach X i XII wyroku, oskarżonego A. C. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach II i XVIII wyroku oraz oskarżonych K. A. (punkt I wyroku), L. W. (punkt VIII wyroku) i R. Z. (punkt XVII wyroku) oraz orzeczenie zawarte w punkcie XX wyroku i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy.

2. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej dotyczące oskarżonego A. C. (punkt IV wyroku) i zmienia orzeczenie zawarte w punkcie V wyroku przyjmując, iż dotyczy ono kary pozbawienia wolności wymierzonej w punkcie III wyroku.

3. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej dotyczące oskarżonego S. W. (punkt XV wyroku) i na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k. w miejsce kar wymierzonych w punktach IX, XI, XIII i XIV wyroku wymierza mu karę łączną 1

(jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednostkowej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych.

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. wymierza oskarżonej E. M. opłatę w kwocie 1.140 (tysiąc sto czterdzieści) złotych za II instancję oraz obciąża ją połową wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym; opłatę wskazaną w punkcie XXI wyroku, należną od oskarżonego A. C. ustala na kwotę 1.120 (tysiąc sto dwadzieścia) złotych; opłatę wskazaną w punkcie XXI wyroku, należną od oskarżonego S. W., ustala na kwotę 1.260 (tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt IV Ka 546/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 24 stycznia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt IV K 19/13:

1. oskarżonego K. A. uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu czynu a polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, co najmniej od 16 czerwca 2010 roku do 30 lipca 2010 roku w nieustalonej miejscowości na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z S. W., udostępniając temu ostatniemu swoje dane, zdjęcie i pieniądze w kwocie 1.000 złotych celem ich przekazania R. Z. za jego pośrednictwem, w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił korzyści majątkowej w w/w postaci nieustalonej osobie potwierdzającej odbycie kursów i egzaminów na stopień sternika motorowodnego, co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, podczas gdy faktycznie nie uczestniczył on w w/w szkoleniach i egzaminach, uzyskując w ten sposób dla siebie patent sternika motorowodnego nr (...) wydany w dniu 19 stycznia 2011 roku, tj. od popełnienia przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. oskarżonego A. C. uznano za winnego tego, że:

a. w okresie, co najmniej od 18 maja 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, w B. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako lekarz, przyjął od S. W. – pełnomocnika w podmiocie (...) Zakład (...) – właścicielki w/w podmiotu, korzyści majątkowe w nieustalonej wysokości ale co najmniej 10.300 złotych w gotówce oraz odbiornik (...) z nawigacją samochodową:

-za zachowania polegające na wystawieniu w porozumieniu z S. W. zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu (...) dofinansowania zakupu wózków o napędzie elektrycznym i to przyjął w/w korzyści w kwotach po 200-300 złotych od osoby po sprzedaży przez (...) w wózków za środki pochodzące z dofinansowań uzyskanych przez n/w osoby, tj.:

-przez D. A., dla którego w dniach 4 czerwca i 4 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (1), dla którego w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (2), dla której w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez H. M., dla której w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. M. (3), dla którego w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez B. M., dla której w dniach 3 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez R. R., dla którego w dniach 4 czerwca i 2 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-za zachowania polegające na wystawieniu w porozumieniu z S. W. zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu wyrobów medycznych, tj. wysokich sznurówek pólstywnych z podpaszkami i gorsetów korekcyjnych do leczenia skolioz i tak przyjął w/w korzyści w kwotach, co najmniej, po 150 zł od 1 sztuki za 18 sztuk sprzedanych przez (...) gorsetów i, co najmniej, po 100 zł od 1 sztuki za 62 sztuki sprzedanych przez (...) sznurówek,

oraz za naruszenie przepisów prawa, polegające na wystawieniu w dniach 26 lutego 2010 roku, 15 marca 2010 roku i 2 kwietnia 2010 roku trzech zaświadczeń/zwolnień lekarskich dla L. W. o numerach odpowiednio (...), (...) i (...), bez uprzedniego przeprowadzenia bezpośredniego badania jej stanu zdrowia, tj. wbrew warunkom rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 228 § 3 k.k., wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę grzywny 100 stawek po 100 złotych każda,

b.w nieustalonym okresie w 2010 r. w Ż., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, udzielił lekarzowi A. N. korzyści majątkowych w nieustalonej wysokości, ale co najmniej 400 zł w gotówce za zachowania polegające na wystawieniu przez A. N. w porozumieniu z nim zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu wyrobów medycznych, tj. wysokich sznurówek pólstywnych z podpaszkami i gorsetów korekcyjnych do leczenia skolioz i kierowaniu zaświadczeniobiorców do podmiotu (...) Zakład (...) celem zakupu przedmiotowych wyrobów medycznych, i tak udzielił w/w korzyści w kwotach po 50 zł od 1 sztuki za 8 sztuk sprzedanych przez w/w podmiot,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 229 § 1 k.k., wymierzono mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę 50 stawek po 100 złotych każda,

a na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § k.k. powyższe kary połączono, wymierzając karę łączną roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres trzech lat oraz grzywny w ilości 130 stawek po 100 złotych każda oraz, na podstawie art. 45 § 1 k.k., orzeczono wobec oskarżonego A. C. - w związku ze skazaniem za przestępstwo wskazane w punkcie II sentencji wyroku - środek karny przepadku na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 10.300 złotych.

3.oskarżoną E. M. uznano za winną tego, że w dniu 18 marca 2010 roku w K., przyjęła od S. W. obietnicę udzielania korzyści majątkowych w postaci pieniędzy w kwotach po 150 zł od sprzętu ortopedycznego w postaci sznurówki za zachowania polegające na wystawianiu przez nią zaświadczeń lekarskich, niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu w/w sprzętu ortopedycznego,

tj.za winną przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono jej karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres dwóch lat oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę 80 stawek po 60 złotych każda.

4.oskarżoną L. W. uniewinniono od popełnienia zarzuconego jej czynu a polegającego na tym, że:

a. w okresie, co najmniej od 18 maja 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, w B. i innych miejscowościach na terenie Polski, jako właścicielka podmiotu (...) Zakład (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz wspólnie i w porozumieniu z S. W. – pełnomocnikiem w/w podmiotu, udzieliła lekarzowi A. C. korzyści majątkowych w nieustalonej wysokości ale co najmniej 10.300 złotych w gotówce oraz odbiornik (...) z nawigacją samochodową:

-za zachowania polegające na wystawieniu przez A. C. w porozumieniu z S. W. zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu (...) dofinansowania zakupu wózków o napędzie elektrycznym i tak udzieliła w/w korzyści w kwotach po 200-300 złotych od osoby po sprzedaży przez (...) wózków za środki pochodzące z dofinansowań uzyskanych przez n/w osoby, tj.:

-przez D. A., dla którego w dniach 4 czerwca i 4 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (1), dla którego w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (2), dla której w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez H. M., dla której w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. M. (3), dla którego w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez B. M., dla której w dniach 3 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez R. R., dla którego w dniach 4 czerwca i 2 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-za zachowania polegające na wystawieniu przez A. C. w porozumieniu z S. W. zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu wyrobów medycznych, tj. wysokich sznurówek półsztywnych z podpaszkami i gorsetów korekcyjnych do leczenia skolioz i tak udzieliła w/w korzyści w kwotach, co najmniej, po 150 zł od 1 sztuki za 18 sztuk sprzedanych przez (...) gorsetów i, co najmniej, po 100 zł od 1 sztuki za 62 sztuki sprzedanych przez (...) sznurówek,

oraz za naruszenie przez A. C. przepisów prawa, polegające na wystawieniu w dniach 26 lutego 2010 roku, 15 marca 2010 roku i 2 kwietnia 2010 roku trzech zaświadczeń/zwolnień lekarskich dla niej o numerach odpowiednio (...), (...) i (...), bez uprzedniego przeprowadzenia bezpośredniego badania jej stanu zdrowia, tj. wbrew warunkom rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

tj. od popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

5. oskarżonego S. W. uznano za winnego tego, że:

a. w dniu 27 października 2008 r. w P. jako pełnomocnik podmiotu (...) Zakład (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd przedstawicieli Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (...) Oddział w P. co do faktycznej potrzeby korzystania przez M. W. z wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, doprowadził do podpisania przez M. W. w dniu 27 października 2008 roku z pełnomocnikami Zarządu PFRON w (...) Oddziale (...) w P. umowy nr (...) o dofinansowanie ze środków PFRON w ramach realizacji programu (...) O (...) zakupu w/w wyrobu medycznego, na mocy którego w/w uzyskał dofinansowanie kosztów zakupu w/w wyrobu w wysokości 11.057 zł wypłaconych na konto (...) Zakład (...) z tytułu faktury nr (...) z dnia 27 października 2008 roku, po czym nie przekazał M. W. przedmiotowego wózka, czym działał na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (...) Oddział w P.,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda,

b. w okresie co najmniej od 18 maja 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku w B. i innych miejscowościach na terenie Polski, jako pełnomocnik podmiotu (...) Zakład (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w wykonaniu

z góry powziętego zamiaru, udzielił lekarzowi A. C. korzyści majątkowych w nieustalonej wysokości ale co najmniej 10.300 złotych w gotówce oraz odbiornik (...) z nawigacją samochodową:

-za zachowania polegające na wystawieniu przez A. C. w porozumieniu z nim zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu (...) dofinansowania zakupu wózków o napędzie elektrycznym i tak udzielił w/w korzyści w kwotach po 200-300 złotych od osoby po sprzedaży przez (...) wózków za środki pochodzące z dofinansowań uzyskanych przez n/w osoby, tj.:

-przez D. A., dla którego A. C. w dniach 4 czerwca i 4 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (1), dla którego A. C. w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. K. (2), dla której A. C. w dniach 18 maja i 5 listopada 2009 roku w Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez H. M., dla której A. C. w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez M. M. (3), dla którego A. C. w dniach 1 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez B. M., dla której A. C. w dniach 3 czerwca i 5 listopada 2009 roku w B. i Ż. wystawił dwa zaświadczenia,

-przez R. R., dla którego A. C. w dniach 4 czerwca i 2 listopada 2009 roku w B. wystawił dwa zaświadczenia,

-za zachowania polegające na wystawieniu przez A. C. w porozumieniu z nim zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu wyrobów medycznych, tj. wysokich sznurówek półsztywnych z podpaszkami i gorsetów korekcyjnych do leczenia skolioz i tak udzielił w/w korzyści w kwotach, co najmniej, po 150 zł od 1 sztuki za 18 sztuk sprzedanych przez (...) gorsetów i, co najmniej, po 100 zł od 1 sztuki za 62 sztuki sprzedanych przez (...) sznurówek,

oraz za naruszenie przez A. C. przepisów prawa, polegające na wystawieniu w dniach 26 lutego 2010 roku, 15 marca 2010 roku i 2 kwietnia 2010 roku trzech zaświadczeń/zwolnień lekarskich dla L. W. o numerach odpowiednio (...), (...) i (...), bez uprzedniego przeprowadzenia bezpośredniego badania jej stanu zdrowia, tj. wbrew warunkom rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 229 § 3 k.k., wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 2 k.k., grzywnę w ilości 100 stawek dziennych po 40 złotych każda,

c. w dniu 18 marca 2010 roku w K. jako pełnomocnik podmiotu (...) Zakład (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, obiecał udzielić korzyści majątkowych w postaci pieniędzy w kwotach po 150 zł od sprzedanego przez (...) wyrobu medycznego w postaci sznurówki lekarzowi E. M. za zachowania polegające na wystawieniu przez nią zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu w/w sprzętu ortopedycznego,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono mu karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 2 k.k., grzywnę 60 stawek dziennych po 40 złotych każda.

d. uniewinniono od popełnienia czynu polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, co najmniej od 16 czerwca 2010 roku do 30 lipca 2010 roku w nieustalanej miejscowości na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z K. A., przekazując uprzednio R. Z. dane osobowe i zdjęcia swoje i K. A. oraz pieniądze w łącznej kwocie 2.000 złotych za jego pośrednictwem w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił korzyści majątkowej w w/w postaci nieustalonej osobie w zamian za załatwienie potwierdzenia odbycia

kursów i egzaminów na stopień sternika motorowodnego i starszego sternika motorowodnego, podczas gdy faktycznie nie uczestniczył on w w/w szkoleniach i egzaminach, uzyskując w ten sposób dla siebie patent starszego sternika motorowodnego nr (...) wydany w dniu 19 stycznia 2011 roku oraz dla K. A. patent sternika motorowodnego nr (...) wydany w dniu 19 stycznia 2011 r.,

tj. od popełnienia przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

e. w dniu 3 sierpnia 2010 roku w B. udzielił korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 100 zł nieustalonemu funkcjonariuszowi policji, co do którego materiały wyłączono do odrębnego postępowania, w celu nakłonienia jego do naruszenia prawa poprzez odstąpienie od wymierzenia jemu kary w postaci mandatu karnego i punktów karnych za wykroczenie podczas kierowania samochodem w ruchu drogowym,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności,

f. w okresie co najmniej od 2002 r. do dnia 19 października 2011 roku w Jakości, bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną gazową typu rewolwer marki R.L.P. kal. 9 mm (...)Germany bez kurka,

tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzono mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności,

przy czym orzeczone kary połączono i na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzono kary łączne pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres pięciu lat tytułem próby oraz grzywny 200 stawek dziennych po 40 złotych każda oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego S. W. - w związku ze skazaniem za przestępstwo wskazane w punkcie IX sentencji wyroku - obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w W. kwoty 11.057 złotych.

6. oskarżonego R. Z. uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu czynu a polegającego na tym, że w nieustalonym okresie, co najmniej od 16 czerwca 2010 roku do 30 lipca 2010 roku w nieustalonej miejscowości na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, udzielił pomocy S. W. i K. A. w udzieleniu korzyści majątkowej za zachowanie naruszające przepisy prawa w ten sposób, że od S. W. odebrał dane osobowe i zdjęcia jego i K. A. oraz pieniądze w łącznej kwocie 2.000 złotych przekazując je następnie nieustalonej osobie potwierdzającej odbycie kursów i egzaminów na stopień sternika motorowodnego, co do którego materiały wyłączono do odrębnego postępowania, doprowadzając w ten sposób do uzyskania przez S. W. patentu starszego sternika motorowodnego nr (...) wydanego w dniu 19 stycznia 2011 roku oraz dla K. A. patentu sternika motorowodnego nr (...) wydanego w dniu 19 stycznia 2011 r.,

tj. od popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

a ponadto kosztami sądowymi w części uniewinniającej obciążono Skarb Państwa oraz zasądzono na rzecz Skarbu Państwa opłaty od A. C. w kwocie 2.900 złotych, od E. M. w kwocie 1.140 złotych a od S. W. w kwocie 1.900 złotych i obciążono ich obowiązkiem zwrotu wydatków w częściach ich dotyczących.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli:

1. obrońca oskarżonej E. M., skarżąc powyższy wyrok w całości w zakresie jej dotyczącym, zarzucając:

-naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 228 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że oskarżona E. M. wypełniła znamiona zarzucanego jej czynu zabronionego, podczas gdy w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do przypisania oskarżonej znamion czynu stypizowanego w tym artykule,

-naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisów art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k., polegające na dowolnej i fragmentarycznej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy całkowitym pominięciu w zaskarżonym wyroku okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, zwłaszcza w świetle dokonanej przez sąd I instancji jednostronnej i bezkrytycznej oceny jej wyjaśnień oraz wyjaśnień współoskarżonego S. W., a także zeznań poszczególnych świadków, które pozostają w sprzeczności z ustaleniami sądu I instancji zawartymi w uzasadnieniu wyroku, a także dokonanej bezkrytycznej ocenie dowodu z nagrań rozmów prowadzonych przez S. W., co w zasadniczy sposób podważa istnienie wiarygodnych dowodów winy oskarżonej,

-naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 438 ust. 2 k.p.k.), tj. przepisu art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, poprzez uznanie, iż dopuściła się czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia tezy wprost przeciwnej, albowiem z całokształtu dowodów zgromadzonych w toku postępowania zarówno w postaci wyjaśnień złożonych przez oskarżoną, wyjaśnień współoskarżonego S. W. oraz zeznań świadków, pojawiły się istotne dla rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczące stanu faktycznego, które nie zostały usunięte przez sąd I instancji, natomiast, sprzecznie z przepisem art. 5 § 2 k.p.k. i bez merytorycznego odniesienia się do nich, zostały one rozstrzygnięte na jej niekorzyść,

-naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 438 ust. 2 k.p.k.), tj. przepisów art. 237 § 1 k.p.k. i kolejne w związku z art. 237a k.p.k., art. 238 k.p.k., art. 239 k.p.k. w związku z art. 393 § 1 k.p.k. a polegające na nieujawnieniu w aktach niniejszej sprawy wniosków o wyrażenie zgody następczej na wykorzystanie materiałów uzyskanych w wyniku podsłuchu dotyczących innego przestępstwa lub innej osoby niż objęte zarządzeniem kontroli i postanowieniami dot. jej uzyskania przez organy prowadzące postępowanie,

a w konsekwencji dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść przez ustalenie, na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżona dokonała zarzucanego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 228 § 1 k.p.k.,

wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

2. obrońcę oskarżonego A. C., skarżąc powyższy wyrok w całości w zakresie jego dotyczącym, zarzucając:

-obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.), a w szczególności art. 228 § 1 i 3 k.k. oraz art. 229 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżony w związku z przedstawionymi zarzutami nie pełnił funkcji publicznej w rozumieniu w/w występków oraz swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanych jemu czynów zabronionych,

-obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a w szczególności art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez przyjęcie, iż otrzymywane od S. W. kwoty pieniężne, odbiornik (...) stanowiły korzyść majątkową za wystawianie zaświadczeń w związku z dofinansowaniem, a nie honorarium za wizyty lekarskie oraz iż zwolnienia lekarskie dla L. W. zostały wystawione bez uprzedniego przeprowadzenia badania jej stanu zdrowia,

wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

3. Prokuratura Okręgowa w Toruniu, skarżąc powyższy wyrok:

a. w całości na niekorzyść oskarżonego K. A., co do winy w zakresie pkt. I wyroku,

b. w całości na niekorzyść oskarżonej L. W., co do winy w zakresie pkt. VII (de facto VIII) wyroku,

c. w części na niekorzyść oskarżonego S. W., co do winy w zakresie pkt X wyroku poprzez niezasadne wyeliminowanie przez sąd I instancji z opisu przypisanego jemu przestępstwa działania wspólnie i w porozumieniu z L. W. oraz co do winy w zakresie pkt. XII wyroku,

d. w całości na niekorzyść oskarżonego R. Z., co do winy w zakresie pkt. XVII wyroku,

e. w części na niekorzyść oskarżonego S. W., co do kary w zakresie pkt. XI, XIII, XIV i XV wyroku,

i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie jednoznacznych i niebudzących wątpliwości ustaleń o współdziałaniu L. W. z S. W. w popełnieniu przestępstwa wręczania korzyści majątkowej A. C. oraz braku możliwości poczynienia ustaleń, co do świadomości K. A., S. W. i R. Z. a odnoszącej się do tego, komu wręczają środki finansowe za uzyskanie patentów sterników motorowodnych, wyrażający się ustaleniem, iż K. A., L. W., S. W. i R. Z. nie popełnili zarzucanych im w pkt. I, VI, X i XIV aktu oskarżenia przestępstw, podczas gdy analiza zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci zwłaszcza treści rozmów telefonicznych prowadzi do przyjęcia odmiennego poglądu,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie jednoznacznych i niebudzących wątpliwości ustaleń o współdziałaniu S. W. z L. W. w popełnieniu przestępstwa wręczania korzyści majątkowej A. C., wyrażający się ustaleniem, iż S. W. popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt. VIII aktu oskarżenia dopuścił się sam, podczas gdy analiza zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci zwłaszcza treści rozmów telefonicznych prowadzi do przyjęcia poglądu, iż w/w przestępstwa dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z L. W.,

- rażącą niewspółmierność kar grzywnien orzeczonych wobec S. W. w pkt XI, XIII, XIV i XV wyroku, wskutek niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania, przy jednoczesnym uwzględnieniu celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonego,

i wnosząc o:

- uchylenie do ponownego rozpoznania pkt I, VIII, X, XII i XVII zaskarżonego wyroku;

- zmianę pkt. XI zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec S. W., obok orzeczonej kary pozbawienia wolności, również kary grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 30 zł każda;

- zmianę pkt XIII zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec S. W., obok orzeczonej kary pozbawienia wolności, również kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 20 zł każda;

- zmianę pkt XIV zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec S. W., obok orzeczonej kary pozbawienia wolności, również kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 20 zł każda;

- zmianę pkt XV zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec S. W., obok orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, również kary łącznej grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych po 40 zł każda stawka – za czyny przypisane w pkt IX, XI, XIII i XIV wyroku;

- w pozostałym zakresie o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

**Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

I.

Apelacja obrońcy oskarżonej E. M. jest niezasadna. Zarzuty zawarte w tym środku odwoławczym koncentrują się wokół dwóch kwestii, tj. oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jako – zdaniem skarżącego - nie pozwalającego na przypisanie oskarżonej odpowiedzialności karnej za zarzucony jej czyn oraz wątpliwości odnośnie możliwości wykorzystania wyników zastosowanej w niniejszej sprawie kontroli operacyjnej w postaci podsłuchów rozmów telefonicznych.

Odnosząc się do pierwszej z tych kwestii, wskazać należy, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego - odnośnie tego zarzutu - materiału dowodowego i słusznie uznał wyjaśnienia oskarżonej za niewiarygodne. Przedstawiona w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia argumentacja jest logiczna, wprost oparta na treści zgromadzonych dowodów i wnioskach wyciągniętych po wnikliwej ich analizie a tym samym musi być zaakceptowana przez sąd odwoławczy. Przede wszystkim podkreślić należy, że oskarżony S. W. potwierdził, że pojechał spotkać się właśnie z oskarżoną w miejscowości K., gdzie doszło do wspólnych ustaleń, że oskarżona miała otrzymywać stałe korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w zamian za „zarekomendowanie” swoim pacjentom sklepu (...) (k. 1860).

Oskarżona w toku postępowania nie kwestionowała aby do takiego spotkania doszło, podnosząc jedynie iż z uwagi na wielość tego rodzaju kontaktów nie jest w stanie odnieść się do konkretnej rozmowy prowadzonej właśnie z oskarżonym S. W.. Analizując wymowę wyjaśnień w/wym. oskarżonego i uznając, iż w przedmiotowej sytuacji faktycznie doszło do udzielenia i jednocześnie przyjęcia obietnicy korupcyjnej zasadnie sąd I instancji istotne znaczenie przypisał materiałom uzyskanym w wyniku zastosowania podsłuchu rozmów prowadzonych przez S. W.m.in. z żoną M.W.i matką L.W.. Odnośnie sytuacji z daty 18 marca 2010 roku w/wym. w rozmowie ze swoją matką wskazywał on m.in. że doszło do spotkania z lekarką z P.(„szefową (...)z P.”) w miejscowości K.(„gdzie w przychodni przyjmuje prywatnie”), gdzie doszło do bezpośredniego spotkania („bardzo konkretnej rozmowy”), w trakcie którego zaproponował jej udzielanie stałych korzyści majątkowych za zachowania pozwalające, reprezentowanej przez niego firmie, zbywać oferowany towar (pieniądze „od każdej przepisanej sznurówki”). Z tej relacji wynika, iż pod koniec osobistego spotkania to oskarżona wskazała, że S. W.ma do niej dzwonić, jak tylko będzie w P., ma jej dostarczać kody i zlecenia oraz wyraziła zgodę na podjęcie takiego przestępczego działania. Motywacja działania oskarżonej i akceptacja złożonej jej korupcyjnej propozycji wynika również z kontekstu tego fragmentu rozmowy, w którym S. W.stwierdza, że „mąż ją (tj. oskarżoną N.M.) wyzywa, że jest wykształcona, a nie potrafi zarabiać pieniędzy” a S. W.wówczas deklaruje zmianę tego stanu, co spotyka się z akceptacją. Jednocześnie tenże i we wcześniejszej rozmowie z żoną w/wym. informuje o porozumieniu zawartym z E. M.. W tożsamy sposób opisuje przebieg spotkania z oskarżoną i także podczas tej relacji wskazane są kwoty, które mają być jej przekazywane w związku z podjęciem ustalonego działania, tj. 100 złotych od pacjenta i 150 złotych za przepisaną „sznurówkę”. Ponadto pada stwierdzenie, że oskarżona „będzie dawać ludzi a jak on będzie miał swoich, to wszystkim podbije na elektryki” (tj. wózki z napędem elektrycznym).

Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że treść tych rozmów, oceniana również przez pryzmat początkowych wyjaśnień S. W., jednoznacznie potwierdza, że doszło do jego spotkania z E. M., podczas którego przyjęła ona złożoną przez niego obietnicę udzielania jej korzyści majątkowych w postaci pieniędzy od przepisywanego sprzętu ortopedycznego. Jej wpływ na możliwość zbycia towaru przez firmę (...) wynikałby właśnie z wystawiania przez nią zaświadczeń lekarskich a niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia dofinansowania zakupu tego sprzętu przez pacjentów.

Zdaniem sądu odwoławczego bezzasadna jest, zaprezentowana przez skarżącą, ocena rozmów telefonicznych S. W. z żoną oraz matką a sprowadzona jedynie do, nie mającego oparcia w faktach, przechwalania się. Niewątpliwie S. W. – zarówno podczas rozmowy z matką, jak i podczas rozmowy z żoną – podkreśla, że spotkanie z lekarką było udane. Okoliczność, iż oskarżony podkreśla sprawny sposób w jaki działa, nie może jednak prowadzić do wniosku, iż jego relacja nie jest wiarygodna. Przeciwnie, jako sprzeczną z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego należy ocenić taką interpretację rozmów S. W., iż ten całkowicie wymyślił przebieg rozmowy z E. M., relacjonując go swojej matce a będącej zarazem właścicielką firmy. Wniosek taki jawi się jako tym bardziej oczywisty, że – jak już wyżej wskazano - składając wyjaśnienia w postępowaniu karnym S. W. przyznał, że spotkał się z oskarżoną i umówił się na przekazywanie pieniędzy za zarekomendowanie pacjentom ich sklepu.

Nie sposób przyjąć, aby i w tej sytuacji, stając już pod zarzutem popełnienia przestępstwa, S. W. w dalszym ciągu „przechwalał” jako to postrzega apelujący. Dlatego telefoniczne relacje S. W. dotyczące sytuacji z dnia 18.03.2010 roku, złożone właściwie bezpośrednio po, należy uznać za wiarygodne i odzwierciedlające rzeczywisty przebieg spotkania, tym bardziej że zasadniczo pokrywają się one ze sobą (rozmowa tak z żoną, jak i z matką) i mają - w szczególności podczas rozmowy z matką – dokładny i wyczerpujący charakter. Jednocześnie należy uwzględnić, iż w toku innych rozmów z matką oskarżony W. wielokrotnie informował ją o efektach prowadzonego przestępczego procederu, co znalazło potwierdzenie w ustaleniach faktycznych a dotyczących innych zarzuconych mu przestępstw. Zasadne jest także odwołanie się do ustaleń dotyczących postępowania S. W. wobec innych lekarzy aby przyjąć, iż w tym przypadku przestępcze zachowanie nie miało charakteru odosobnionego i wyjątkowego. Jednocześnie nie ustalono jakiegokolwiek powodu aby S. W. miałyby bezpodstawnie obciążać oskarżoną N. M. udziałem w przestępczym procederze.

Apelujący istotne znaczenie przypisuje okoliczności, że brak jest w niniejszej sprawie dowodów świadczących o późniejszych kontaktach oskarżonej ze S. W.. Tego rodzaju okoliczność nie może jednak prowadzić do podważenia ustaleń w zakresie przyjęcia obietnicy udzielenia korzyści majątkowych, albowiem przepis art. 228 § 1 k.k. wyraźnie rozróżnia dwie sytuacje – przyjęcie korzyści majątkowej i przypisane oskarżonej przyjęcie samej obietnicy uzyskania tej korzyści. W niniejszej sprawie E. M. oskarżona została o to, że przyjęła obietnicę uzyskania tej korzyści. Niewątpliwie do wyczerpania swoim zachowaniem tych znamion wystarczające jest aktywne uczestniczenie przez oskarżoną w spotkaniu, podczas którego zaakceptowała ona korupcyjną propozycję S. W. i tym samym przyjęła od niego obietnicę udzielenia jej korzyści majątkowej. O tym, że doszło do wyraźnego przyjęcia tych korzyści świadczy jednoznaczna wymowa telefonicznych wypowiedzi S. W. w dniu spotkania z oskarżoną, jak również poszczególne fragmenty tych rozmów, jak ten w którym S. W. wprost cytuje skierowane do niego słowa oskarżonej wskazujące, iż wyraziła ona zgodę na podjęcie przestępczej współpracy i to zgodę motywowaną chęcią uzyskania korzyści majątkowej. Jeżeli wypowiedzi S. W. traktować jako „chwalenie się” to jedynie zasadne z uwagi na poszerzenie zakresu przestępczej aktywności i wynikających z tego zysków. Niewątpliwie w/wym. był osobą „życiowo zaradną”, choć zalety na tym polu przekładając na działania niezgodne z prawem, co znajduje odzwierciedlenie w treści wyroku skazującego. Dlatego zasadnie ustalono, że oskarżona przystała na propozycję S. W. i przyjęła obietnicę uzyskiwania korzyści majątkowych w zamian za wystawianie zaświadczeń.

W apelacji podniesiono również naruszenie ustawowych norm prawa procesowego a dotyczących oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Zarzuty te zostały sformułowane w sposób ogólnikowy, bez wskazania w jaki konkretnie sposób sąd uchybił wskazanym zasadom. W szczególności podkreślić należy, że jedynie wówczas, gdy organ orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów doszedł do przekonania, że istnieją dwie wersje zdarzenia, z których nie da się żadnej wyeliminować poprzez tę ocenę, ma obowiązek sięgnąć po regułę in dubio pro reo i istniejąca wątpliwość rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Dopiero poprawne przeprowadzenie postępowania i ocena dowodów dokonana przez pryzmat art. 7 k.p.k. pozwala sięgać po komentowaną instytucję. Z tego powodu należy uznać, że kwestia wiarygodności (przyznania tego waloru niektórym z dowodów z odmienną oceną innych) nie należy do oceny przez pryzmat art. 5 § 2 k.p.k., lecz art. 7 k.p.k., który wprowadza reguły oceny dowodów ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 22 grudnia 2010 roku w sprawie II KK 308/2010, publ. Lexis Nexisnr 2450770). Podniesione przez skarżącą okoliczności są więc związane nie z kwestią naruszenia zasady in dubio pro reo, lecz kwestią prawidłowości oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednak – jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia – Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny dowodów w niniejszej sprawie i nie uchybił treści art. 7 k.p.k. Dlatego uznano, iż poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne były prawidłowe.

Jako nietrafiony i to w sposób oczywisty należy ocenić sformułowany w apelacji zarzut, że brak wszczęcia postępowań karnych w stosunku do innych osób, pomimo istnienia w ich sprawie analogicznego materiału dowodowego, miałyby się przekładać na jego ocenę odnośnie zdarzenia w którym uczestniczyła E. M.. Argument ten całkowicie rozmija się z naczelną zasadą postępowania karnego, jaką jest zasada skargowości, oznaczająca, że w postępowaniu karnym sąd rozstrzyga o przedmiocie procesu, jakim jest kwestia odpowiedzialności karnej osób, w stosunku do których wniesiony został akt oskarżenia. Nie jest rzeczą sądu wszczynanie postępowań karnych w stosunku do osób nie

wskazanych w akcie oskarżenia, rola sądów ogranicza się jedynie do kontroli postanowień prokuratorskich odnośnie postanowień o odmowie wszczęcia oraz umorzeniu postępowania, jednakże może dojść do tego jedynie na etapie postępowania przygotowawczego, w razie zaskarżenia stosownych decyzji, a nie na etapie postępowania sądowego. W innej sytuacji ocena takiego postępowania organów ścigania przez sąd jest nieuprawniona. Powyższe nie miało więc żadnego znaczenia dla oceny zasadności zarzutu, jaki sformułowano wobec E. M., i odpowiednio S. W..

Przechodząc do drugiej kategorii zarzutów podniesionych w apelacji, tj. zarzutu naruszenia przepisów art. 237 § 1 k.p.k., art. 237a k.p.k., art. 238 k.p.k., 239 k.p.k. w związku z art. 239 § 1 k.p.k. w pierwszej kolejności wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie podstawę do przeprowadzenia kontroli rozmów telefonicznych nie stanowiły przepisy kodeksu postępowania karnego, albowiem decyzję o zastosowaniu podsłuchów podjęto w trybie art. 19 ustawy o Policji.

W przedmiotowej sprawie wobec oskarżonej E. M. wykorzystano materiał dowodowy z podsłuchu rozmów prowadzonych przez S. W. (vide: materiały niejawnie przekazane aktualnie do Tajnej Kancelarii Sądu Okręgowego w Bydgoszczy). Wobec tej osoby zarządzono kontrolę operacyjną postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 3 lutego 2010 roku na okres trzech miesięcy. W toku jej stosowania uzyskano m.in. materiały dotyczące zdarzenia z dnia 18 marca 2010 roku i przestępczego udziału w nim oskarżonej E. M.. Jeżeli w wyniku stosowania kontroli operacyjnej uzyskano dowód popełnienia przestępstwa, w stosunku do którego można zarządzić kontrolę operacyjną, popełnionego przez inną osobę, o zgodzie na jego wykorzystanie w postępowaniu karnym orzeka postanowieniem sąd, który zarządził kontrolę operacyjną albo wyraził na nią zgodę w trybie określonym w ust. 3, na wniosek prokuratora, o którym mowa w ust. 1 (art. 19 ust. 15c ustawy). Wniosek, o którym mowa w ust. 15c, prokurator kieruje do sądu nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania materiałów zgromadzonych podczas stosowania kontroli operacyjnej, przekazanych mu przez organ Policji niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 2 miesięcy od dnia zakończenia tej kontroli (art. 19 ust. 15d ustawy). W niniejszej sprawie wskazane powyżej, zarówno tryb, jak i terminy, zostały dochowane. Kontrola operacyjna, przedłużona postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2010 roku, została zakończona z dniem 2 sierpnia 2010 roku. Następnie złożony został stosowny wniosek o uzyskanie zgody na wykorzystanie tych materiałów wobec oskarżonej E. M. (vide: opis z wniosku o zgodę następczą). Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2010 roku na powyższe wyraził zgodę. Jednocześnie należy wskazać, że przestępstwa z art. 228 § 1 i art. 229 § 1 i 3 k.k. mieszczą się w katalogu przestępstw, w stosunku do których, zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy o policji, dopuszczalne jest stosowanie kontroli operacyjnej. W przedmiotowej sprawie uzyskane w czasie kontroli operacyjnej dowody popełnienia przestępstw - określonych w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji - przez osobę inną niż objęta postanowieniem wydanym na podstawie art. 19 ust. 2 tej ustawy, mogły być wykorzystane w postępowaniu przed sądem, pod warunkiem, że w tym zakresie zostanie wyrażona następcza zgoda sądu na przeprowadzenie kontroli operacyjnej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 roku w sprawie I KZP 6/07) a zgodę taką wprost odnośnie oskarżonej wydano.

Skarżąca wskazała, że nieujawnienie wniosków o wyrażenie zgody następczej na wykorzystanie materiałów uzyskanych w wyniku podsłuchu skutkowało niemożliwością zweryfikowania, czy zgromadzone przeciwko oskarżonej dowody mają jakąkolwiek wartość procesową. W związku z tym zarzutem wskazać należy, że całokształt mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia materiału dowodowego, tj. zapisy rozmów, stenogramy z nich i wykaz komunikatów, na podstawie którego wyrokował sąd I instancji, został w niniejszym postępowaniu odtajniony i ujawniony w toku rozprawy. W szczególności w trakcie przewodu sądowego podczas rozpraw Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odczytywał oraz odtwarzał treść części rozmów, wprowadzając tym samym te dowody do postępowania. Jednocześnie na rozprawie w dniu 28 października 2013 roku strony oświadczyły, że nie wnoszą o odczytywanie pozostałych dowodów i wyrażają zgodę na ujawnienie ich treści bez odczytywania (a więc również i treści kontrolowanych oraz zarejestrowanych rozmów), a sąd wydał postanowienie w trybie art. 394 § 2 k.p.k., w którym uznał za ujawnione bez odczytywania dowody zawnioskowane w akcie oskarżenia do ujawnienia na rozprawie wymienione w wykazie innych dowodów do ujawnienia na rozprawie, w tym nagrania z rozmów telefonicznych zabezpieczone w sprawie oraz komunikaty z tych rozmów i wykazy połączeń. W ten – prawidłowy - sposób materiał dowodowy, który został wskazany jako przesądający o odpowiedzialności karnej oskarżonej, został wprowadzony do materialnej podstawy

wyrokowania i mógł zostać wykorzystany. Podkreślić należy, iż same wnioski o zastosowanie kontroli operacyjnej czy rozszerzające wykorzystanie zgromadzonego w jej toku materiału nie są „dowodami” w rozumieniu k.p.k. Niemniej w/wym. i zapadłe w wyniku ich złożenia orzeczenia były dostępne stronom i zaniechanie w zapoznaniu się z nimi w żadnej mierze nie obciąża sądu. Dlatego w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. zgodnie z którym podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej a wynikających z materiału dowodowego.

Skarżąca zarzuciła ponadto dopuszczenie się naruszenia prawa materialnego, tj. przepisu art. 228 § 1 k.k. Przede wszystkim należy wskazać, iż formułowanie takiego zarzutu przy jednoczesnym kwestionowaniu prawidłowości samych ustaleń faktycznych jest wadliwe. Niemniej, niezależnie od krytycznej oceny takiego sformułowania środka odwoławczego, należy podkreślić, że zastosowaną przez Sąd Rejonowy subsumcję należy uznać za prawidłową. Oskarżona E. M. dopuściła się bowiem występkę określonego w art. 228 § 1 k.k. stanowiącego, iż kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Decydującym o przypisaniu podsądnej przymiotu „pełnienia funkcji publicznej” było nie tylko to, iż działała jako lekarz zatrudniony w danej jednostce publicznej służby zdrowia ale wskazanie, że w sferze jej uprawnień (a wynikających z ustawy) znajdowało się wystawianie zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia czyli środków publicznych dofinansowania zakupu sprzętu ortopedycznego. Wbrew twierdzeniom skarżącej relacja S. W., zarówno poszczególne wypowiedzi, jak i kontekst całej rozmowy, wskazują iż przyjęcie obietnicy było jednoznaczne i oskarżona deklaruje swą, właśnie na tym polegającą, aktywność w takim przestępczym procederze w zamian za uzyskiwanie korzyści majątkowych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w zakresie, w którym został on zaskarżony apelacją obrońcy E. M. (punkty VI i VII wyroku).

## II.

Również apelacja obrońcy oskarżonego A. C. była niezasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionego zarzutu obrazy prawa materialnego i wskazania skarżącego, że oskarżony nie pełnił funkcji publicznej w rozumieniu art. 228 i art. 229 k.k. Na poparcie tej tezy wskazano, iż A. C. nie był funkcjonariuszem publicznym, jak również nie był kierownikiem placówki, ordynatorem ani osobą bezpośrednio odpowiedzialną za decyzje dotyczące ewentualnego dofinansowywania zakupu urządzeń medycznych na rzecz poszczególnych pacjentów i jedynie mógł klasyfikować poszczególne schorzenia jako wymagające uzyskania konkretnych urządzeń czy wyrobów medycznych.

Niezależnie od ostatecznie zapadłego rozstrzygnięcia odnośnie obu postawionych w akcie oskarżenia zarzutów (tj. uchylenia punktu II wyroku) należy wskazać, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prawidłowo przyjął, iż oskarżony A. C. sprawował funkcję publiczną w rozumieniu art. 228 k.k. Skarżący zdaje się bowiem nie zauważać, iż pojęcie „osoby pełniącej funkcję publiczną” ma istotnie szerszy zakres znaczeniowy, aniżeli pojęcie „funkcjonariusza publicznego”. Pierwsze z tych pojęć zdefiniowane zostało przez ustawodawcę w § 19 art. 115 kodeksu karnego, natomiast katalog podmiotów mogących zostać uznanych za funkcjonariusza publicznego zamieszczony został w § 13 tegoż przepisu. Zgodnie z § 19 art. 115 k.k. osobą pełniącą funkcję publiczną jest funkcjonariusz publiczny, członek organu samorządowego, osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową. Zgodnie z powyższą definicją osobą pełniącą funkcję publiczną jest m.in. osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że pełni wyłącznie funkcje usługowe. Odnośnie lekarza podkreśla się, iż zawsze pełni on funkcję publiczną w tym zakresie, w jakim decyduje o wystawieniu dokumentu o określonej treści a mającego wpływ na czyjeś uprawnienia czy obowiązki np. zwolnienia lekarskiego, zaświadczenia, orzeczenia o inwalidztwie, wniosku o przyjęcie do publicznego szpitala (vide: L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2001, s. 268).

Należy bowiem pamiętać, że osobą pełniącą funkcję publiczną – w myśl przywołanego wyżej przepisu – jest również inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową. W tym miejscu wskazać trzeba, iż działalność oskarżonego polegająca na wystawianiu zaświadczeń o stanie zdrowia osobom ubiegającym się o dofinansowanie zakupu urządzeń ortopedycznych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, niewątpliwie stanowiła określoną ustawowo działalność publiczną. Przez pojęcie „działalności publicznej”, mające dla tej części definicji z art. 115 § 19 k.k. znaczenie kluczowe, należy rozumieć działalność w jakimś stopniu zinstytucjonalizowaną, służącą realizacji zadań publicznych (a więc odnoszących się do ogółu) i wywierającą lub przynajmniej mogącą wywierać skutki w sferze publicznej [ vide: J. Majewski(w:) G. Bogdan(i in.), Kodeks karny. Część ogólna..., 2004, s. 1483-1484]. Jednocześnie uprawnienia lekarza do wystawiania zaświadczeń o stanie zdrowia znajdują swoje umocowanie na gruncie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, która stanowi podstawę działania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Znaczenie takich zaświadczeń określone zostało przez ustawodawcę. M.in. na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, do wniosku osoby niepełnosprawnej o dofinansowanie ze środków funduszu dołącza się m.in. kopię orzeczenia lub kopię wypisu z treści orzeczenia, o którym mowa w art. 1, art. 5 pkt 1a lub art. 62 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – a więc m.in. orzeczenia o zakwalifikowaniu do jednego z trzech stopni niepełnosprawności oraz o niezdolności do pracy.

Jak ustalił sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jednym z wymogów uzyskania dofinansowania było przedłożenie zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego spełnianie potrzeb zdrowotnych a właśnie takie wystawił oskarżony C. (czego apelujący nie kwestionuje) i takie też miała wystawiać oskarżona N. M.. Wystawiający miał świadomość, iż dokumenty wydawane są na potrzeby PFRON w ramach programu umożliwiającego uzyskanie dofinansowanie ze środków publicznych. Tym samym, zachowanie takie mieściło się w granicach określonych art. 115 § 19 k.k.

O tym, że oskarżony A. C. – w ramach działania określonego przedstawionym zarzutem - był osobą pełniącą funkcję publiczną świadczy również sam sposób jego działania, a w szczególności przyświecająca mu oraz współoskarżonym motywacja, polegająca na stworzeniu swoistego systemu, opartego na uzyskiwaniu środków z państwowego funduszu na podstawie niezbędnych do tego zaświadczeń lekarskich. Funkcję publiczną pełnią osoby, które wykonują powierzone im przez instytucje państwowe lub samorządu terytorialnego zadania i przez to uzyskują znaczny wpływ na treść decyzji o charakterze ogólnospołecznym. Cechą wyróżniającą funkcję publiczną jest posiadanie określonego zakresu uprawnień, pozwalających na kształtowanie treści wykonywanych zadań w sferze publicznej. W świetle powyższych rozważań nie budzi wątpliwości, iż oskarżony A. C., wystawiając jako lekarz – zgodnie z przysługującym mu uprawnieniem - opisane zarzutem skargi publicznej zaświadczenia a wywołujące skutki również w sferze gospodarowania finansami publicznymi, działał jako osoba pełniąca funkcję publiczną.

Odnosząc się do kolejnego z zawartych w apelacji zarzutów – tj. nieprawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego, polegającej w szczególności na tym, że Sąd Rejonowy przyjął za wiarygodne pierwsze wyjaśnienia oskarżonego i nie uwzględnił późniejszych tłumaczeń, wskazać należy, że sąd a quo dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego. W szczególności zauważyć należy, że jako całkowicie sprzeczne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego jawią się tłumaczenia oskarżonego, iż początkowo wskazywał na okoliczności potwierdzające przyjmowanie korzyści majątkowych od S. W., jedynie dlatego, że był pod wpływem ogromnego stresu oraz zmęczenia pracą zawodową, a także wyjazdem na konferencję naukową. Sąd odwoławczy w związku z tym podziela ocenę wyrażoną przez Sąd Rejonowy, że tłumaczenie to stanowi jedynie linię obrony przyjętą przez oskarżonego. Należy przy tym zaznaczyć, że wycofanie się przez oskarżonego ze wcześniejszych wyjaśnień jest niewiarygodne nie tylko w świetle wskazanych przez niego przyczyn takiego stanu rzeczy, ale także całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. To właśnie treść początkowych wyjaśnień oskarżonego koresponduje z dowodami w postaci: treści zarejestrowanych rozmów telefonicznych oskarżonego S. W. z L. W., częściowo wyjaśnień S. W. a także treścią zeznań A. N., który zeznał, że to A. C. nakłonił go do wystawiania zaświadczeń lekarskich umożliwiających zakup sprzętu ortopedycznego w zamian

za otrzymywanie pieniędzy, przy czym z zeznań tych wynika, że oskarżony C. działał w imieniu osoby sprzedającej sprzęt medyczny.

Niemniej rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku zostało uchylone i w tym zakresie przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy. Miało to bowiem związek z uznaniem za zasadną apelacji prokuratora a kwestionującą orzeczenie uniewinniające odnośnie L. W. (punkt VIII wyroku) oraz wyeliminowanie z opisu zachowania przypisanego S. W. działania wspólnie i w porozumieniu z w/wym. (punkt X wyroku). Należy przy tym podkreślić wewnętrzną sprzeczność samego wyroku I instancji, skoro oskarżonego A. C. uznano za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, tj. przyjęcia korzyści majątkowych zarówno od S. W., jak i – uniewinnionej przecież - L. W.. W dalszej części uzasadnienia wskazano, jakie zastrzeżenia odnośnie prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego wobec L. W. skutkowały uchyceniem orzeczenia w tej części a więc odpowiednio również wobec S. W. i A. C..

Dlatego Sąd Okręgowy uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku, a w konsekwencji również i w punkcie XVIII wyroku, przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy. W tym miejscu należy jednak dodatkowo podnieść, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał, że oskarżony A. C. dopuścił się szeregu czynów a zarzucanych mu w punkcie II aktu oskarżenia, które uznał za ciąg przestępstw i zakwalifikował z art. 228 § 1 i § 3 k.k. Obrońca oskarżonego wskazał w tym zakresie na brak ustaleń, czy wystawiane przez A. C. zaświadczenia miały nierzetelny charakter oraz na to, że L. W. była wieloletnią pacjentką oskarżonego, w związku z czym doskonale znał jej stan zdrowia i mógł wystawić swojej pacjentce zwolnienie lekarskie bez bezpośredniego z nią kontaktu.

Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego m.in. tego, że przyjął korzyści majątkowe od S. W. za wystawienie zaświadczeń/zwolnień lekarskich właśnie dla L. W. bez uprzedniego przeprowadzenia bezpośredniego badania jej stanu zdrowia, tj. wbrew warunkom rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem sądu I instancji zachowanie to stanowiło kwalifikowaną postać przestępstwa z art. 228 § 3 k.k., ponieważ oskarżony przyjął korzyść majątkową za zachowanie stanowiące naruszenie prawa. Na gruncie przedmiotowej sprawy konieczne jest jednak rozstrzygnięcie, czy zachowanie A. C. a polegające na wystawianiu zaświadczeń lekarskich dla L. W. faktycznie stanowiło naruszenie prawa w rozumieniu kwalifikowanego typu występkę łapownictwa.

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony A. C. wystawił dla L. W. zaświadczenia lekarskie bez wcześniejszego jej zbadania, podczas gdy zgodnie z wiążącą go normą zaświadczenie takie winno zostać wydane wyłącznie po przeprowadzeniu bezpośredniego badania stanu zdrowia. Z powyższego wynika więc, że w niniejszym przypadku doszło do niedochowania wymaganej rozporządzeniem procedury. Z opisu czynu przyjętego przez Sąd Rejonowy, jak również z uzasadnienia wyroku nie wynika jednak, czy wystawione przez A. C. zaświadczenia były nierzetelne, tj. czy stan zdrowia L. W. w ogóle uzasadniał wystawienie przedmiotowych zaświadczeń, co podnosi apelujący. Przedmiotem oceny sądu I instancji nie było jednak to czy sam fakt wystawienia zaświadczeń (w tym ewentualnie prawidłowych merytorycznie) ale jedynie to czy sam brak dochowania wymaganej procedury sprawia, że doszło do wyczerpania znamion typu kwalifikowanego przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. Kwestia ta wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy po dokonaniu koniecznych ustaleń, tym bardziej, że w literaturze przedmiotu zasygnalizowane zostały wątpliwości odnośnie tego, czy naruszenie przepisów prawa oznacza wyłącznie merytoryczną sprzeczność czynności z obowiązującymi przepisami prawa, czy również niezgodność tych czynności jedynie z normami proceduralnymi a określającymi np. tryb załatwiania spraw (vide: A. Barczak-Opustil [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k. pod red. A. Zolla, Warszawa 2013, s. 1170). Z uwagi na uchylenie tej części wyroku przedmiotem rozważań sądu I instancji musi stać się więc argumentacja skarżącego a dotycząca ewentualnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, w tym kwalifikacji prawnej, również merytorycznej zasadności wystawionych zaświadczeń (strona 4 apelacji).

Natomiast już na tym etapie rozpoznawania sprawy w sposób kategoriyczny należy stwierdzić, iż bezzasadne były wskazania apelującego jakoby zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności treść rozmów, nakazywał uznanie, iż wręczane oskarżonemu korzyści majątkowe stanowiły jedynie należne mu wynagrodzenie za świadczone usługi medyczne. Argumentacja przedstawiona w tym względzie przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy a wskazująca, iż był to efekt działania w ramach przestępczego porozumienia jest przekonująca i akceptowana przez sąd odwoławczy i dlatego niemożliwe było dokonanie – z tego powodu - zmiany wyroku w tej części i wydanie orzeczenia uniewinniającego.

Apelujący zaskarżył wyrok odnośnie wszystkich rozstrzygnięć zapadłych wobec oskarżonego A. C.. Nie sformułowano jednak wprost zastrzeżeń odnośnie prawidłowości orzeczenia zawartego w punkcie III wyroku. Dlatego odnośnie tej kwestii należy jedynie podnieść, że fakt popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. wynika nie tylko z początkowych wyjaśnień samego A. C. („dogadałem się z A. N. ... w ten sposób, że jak będzie wystawił zaświadczenia na sznurówki to żeby kierował pacjentów do W. do sklepu i wtedy ja jemu przekazywałem pewną gratyfikację pieniężną” - k. 1875), ale i ewidentnie również z relacji złożonych przez lekarza A. N.. Tenże, na każdym z etapów postępowania, również będąc przesłuchanym jako świadek po zakończeniu wyrokiem postępowania w swojej sprawie, jednoznacznie potwierdzał, że oskarżony C. nakłaniał go do określonego działania i potem przekazywał mu korzyści majątkowe w zamian za wystawianie zaświadczeń lekarskich niezbędnych do uzyskania z NFZ dofinansowania zakupu wyrobów medycznych, realizowanego w (...). Ocena zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego a dokonana przez sąd I instancji jest prawidłowa. Argumentację tę sąd odwoławczy we pełni akceptuje i nie znajdując powodów do ponownego jej przytaczania wprost się do niej odwołuje, raz jeszcze podkreślając, iż apelacja w tym zakresie nie zawiera żadnych argumentów kwestionujących prawidłowość tego rozstrzygnięcia.

### III.

Apelację Prokuratury Okręgowej w Toruniu uznano za częściową zasadną, tj. w zakresie wniosku o uchylenie do ponownego rozpoznania pkt I, VIII, X, XII i XVII zaskarżonego wyroku, przy uwzględnieniu postanowienia Sądu Okręgowego o sprostowaniu z urzędu oczywistej omyłki drukarskiej odnośnie numeracji czynów zarzucanych i ostatecznie przypisanych S. W..

Odnośnie rozstrzygnięć uniewinniających oskarżonych K. A. (punkt I wyroku), S. W. (punkt XII) i R. Z. (punkt XVII) prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych a polegający na wadliwym uznaniu przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, że brak jest możliwości poczynienia ustaleń, co do świadomości w/wym. odnośnie tego, komu wręczali środki finansowe za uzyskanie niezgodnie z prawem patentów sterników motorowodnych, co w konsekwencji uniemożliwiło ustalenie, że osoby te skorumpowały osobę pełniącą funkcję publiczną, a tym samym wyczerpały znamiona czynu z art. 229 § 3 k.k. Sąd Okręgowy podzielił zastrzeżenia apelującego, co do prawidłowości wniosku wyciągniętego przez sąd I instancji z oceny dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego.

W szczególności podnieść należy, że skoro K. A. oraz S. W. chcieli otrzymać patenty sterników motorowodnych niewątpliwie niezgodnie z prawem, tj. bez odbycia wymaganych kursów i zdania egzaminów, to od strony podmiotowej chcieli skorumpować osobę właściwą do ich przeprowadzenia i wydania. Za takim ustaleniem przemawia zebrany materiał dowodowy, a w szczególności treść rozmów telefonicznych, jak również wyjaśnienia oskarżonych W. i A., którzy przecież przyznali, że doszło do sytuacji wręczenia pieniędzy w związku z ubieganiem się o zdobycie patentów a także ostateczne uzyskanie przez nich tychże patentów. Generalnie takie też ustalenia faktycznie poczynił sąd I instancji i w tym zakresie należy jej uznać za prawidłowe, kwestionując jednak dalsze wnioski.

Dla oceny prawidłowości dalszego wnioskowania a skutkującego orzeczeniem uniewinniającym istotne bowiem jest, że ostatecznie uzyskane przez w/wym. oskarżonych patenty nie były podrobione i miały charakter dokumentów autentycznych (w dniu 7 lutego 2011 roku wydano S. W. patent starszego sternika o numerze (...)) w dniu 19 stycznia 2011 roku wydano K. A. patent sternika o numerze (...)). Tak więc dokumenty te musiały zostać wystawione przez osobę do tego uprawnioną, a więc osobę pełniącą funkcję publiczną (wydawanie patentów mieści się bowiem w sferze uprawnień i obowiązków w zakresie działalności publicznej i jest uregulowane ustawowo). Wspomniane patenty

zostały bowiem wydane na podstawie art. 53a ust. 6 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz. U. z 2001 r., nr 81, poz. 889, z późn. zm.). Wskazana ustawa, jak również wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Sportu z dnia 9 czerwca 2006 r. w sprawie uprawiania żeglarstwa, określały szczegółowe warunki związane z wydawaniem patentów, w szczególności konieczność ukończenia stosownego szkolenia oraz zdania egzaminu. Tym samym uzyskanie uprawnienia a potwierdzonego otrzymaniem dokumentu to poświadczającego, musi być konsekwencją działania osoby pełniącej funkcję publiczną i realizującej swe ustawowe uprawnienia, niezależnie od tego, jaki status mają osoby ewentualnie pośredniczące w osiągnięciu takiego skutku.

Sąd Rejonowy poprzestał na stwierdzeniu, że nie można ustalić, kto ostatecznie podjął decyzję w sprawie wydania patentów. Nie rozważał jednak czy realia przedmiotowej sprawy wprost nie wykluczają aby inna osoba, tj. nie posiadająca takiego przymiotu, mogła sporządzić stosowną dokumentację dotyczącą odbycia kursu i zdania egzaminu, która stała się podstawą do wydania dokumentów. Jednocześnie, przyjmując – jednakże bez kategorię uzasadnienia a opierając się tylko na hipotetycznej możliwości - taką sytuację nie rozważono ewentualnej odpowiedzialności oskarżonych za usiłowanie popełnienia zarzucanego im przestępstwa. Z rozważań sądu meriti wynika, że nie można wykluczyć, że np. pieniądze przyjęła inna osoba aniżeli osoba pełniąca funkcję publiczną i dopiero ta osoba wpłynęła na osoby uprawnione. Niezależnie od zastrzeżeń odnośnie prawidłowości takiego rozumowania zgromadzony materiał dowodowy i konstruowane hipotetyczne sytuacje powinny skłonić Sąd Rejonowy do rozważenia, czy nawet i w takiej sytuacji nie doszło do przynajmniej usiłowania skorumpowania osoby pełniącej funkcję publiczną – a należy pamiętać, że dla przypisania usiłowania nie jest konieczne wystąpienie skutku, lecz jedynie wykazanie, że oskarżeni bezpośrednio zmierzali do skorumpowania osoby pełniącej funkcję publiczną. Treść nagranych rozmów jednoznacznie wskazuje, że oskarżeni działali w zamiarze wywarcia wpływu na osobę uprawnioną do wydawania stosownych dokumentów i właśnie w tym celu przekazali pieniądze oskarżonemu R. Z.. Jednocześnie z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego S. W. wynika, iż zaangażowanie R. Z. wynikało właśnie z tego, że to on miał kontakt z osobą zajmującą się egzaminowaniem i patentami czyli z osobą pełniącą w tym zakresie właśnie funkcję publiczną (k. 1859-1860).

Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że oskarżeni A. i W. mieli pełną świadomość uczestnictwa w nielegalnym zdobyciu patentu. Nie powtarzając treści materiału dowodowego cytowanego przez apelującego należy jedynie podnieść, że m.in. z rozmowy z daty 8 lipca 2010 roku wynika, że K. A. wiedział, że uzyska patent bez konieczności uczestnictwa w kursie oraz zdania egzaminu a jedynie w zamian za zapłatę umówionej kwoty. Treść i kontekst tej rozmowy oraz reakcje rozmówców na poszczególne wypowiedzi jednoznacznie wskazują, że obaj oskarżeni wiedzieli, że zapłacone pieniądze nie zostaną przekazane na pokrycie kosztów administracyjnych, lecz przekupienie osób odpowiedzialnych za wydawanie patentów. Podobny wniosek wypływa z konsekwentnych w tym zakresie wyjaśnień S. W., w których przyznał się on do stawianego mu zarzutu i wskazał, że razem z oskarżonym A., za pośrednictwem oskarżonego Z., zapłacili pieniądze za patenty. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że R. Z. faktycznie zadysponował pieniędzmi S. W. i K. A., choć w nieustalony sposób, co jednakże skutkować musiało odnotowaniem udziału obu oskarżonych w wymaganych kursach i zdania egzaminów jako podstawy do wydania patentów. Jednocześnie – odnosząc się do argumentacji zawartej w części motywacyjnej wyroku - należy zakwestionować możliwość przyjęcia, iż oskarżony K. A. sposób załatwienia patentu (tj. przekazanie pieniędzy) traktował wyłącznie jako sposób pokrycia wymaganych opłat oraz kosztów i działał właśnie w takim przekonaniu bo wprost przeczy temu treść zarejestrowanych rozmów, w tym przywołane w uzasadnieniu apelacji prokuratora.

Powyższe zastrzeżenia odnośnie prawidłowości ustaleń faktycznych skutkowały uchynieniem tej części zaskarżonego wyroku (punkty I, XII i XVII) przekazaniem sprawy do ponownego jej rozpoznania. Sąd Rejonowy winien dokonać wnikliwej analizy zgromadzonego w tej części materiału dowodowego, w szczególności przeanalizować treść zarejestrowanych rozmów telefonicznych po wcześniejszym ustaleniu zakresu możliwego do wykorzystania (kwestia zgody na zastosowanie kontroli operacyjnej i zakresu podmiotowego wydanych zgód następczych). W tym zakresie dodatkowo przedmiotem zainteresowania sądu winny stać się ponadto ustalenia ewentualnie poczynione w postępowaniu zainicjowanym wyłączeniem do odrębnego rozpoznania materiałów odnośnie nieustalonej osoby a przyjmującej łapówkę za uzyskanie patentów (k. 2372-2373). Dopiero powyższe pozwoli na prawidłowe

rozstrzygnięcie o zasadności przedstawionego zarzutu ze wskazaną wyżej koniecznością rozważenia ewentualnego zastosowania odmiennej kwalifikacji prawnej ustalonego zachowania.

Za zasadny uznano ponadto zarzut apelacji rzecznika oskarżenia publicznego wskazujący na popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych a polegającego na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie jednoznacznych i niebudzących wątpliwości o współdziałaniu L. W. z S. W. w popełnianiu przestępstwa wręczania korzyści majątkowej A. C.. Taki wniosek, w świetle dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, jawi się jako dowolny i nie objęty ochroną wynikającą z zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w tej części oparł swoje ustalenia na przeświadczeniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy okazał się niewystarczający dla ustalenia, że L. W. współdziałała ze S. W. w przestępczym procederze korupcyjnym czy choćby mu pomagała. Na poparcie swojego ustalenia Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wskazuje na możliwość, iż oskarżona dowiedziała się o udzielaniu korzyści majątkowej oskarżonemu A. C. już po fakcie. Taki wniosek nie uwzględnia jednak szeregu okoliczności, które wskazują na to, że L. W. miała świadomość prowadzonego procederu, w tym korumpowania lekarza przez swojego syna i - również jako właścicielka firmy - aprobowała tę działalność. Należy przy tym wskazać, że zarzucane w akcie oskarżenia czyny obejmowały szereg zachowań i to rozciągniętych w dłuższym czasie, tj. od 18 maja 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. Niezależnie od treści przytaczanych przez apelującego rozmów telefonicznych także zasady logiki oraz doświadczenia życiowego wskazują, że właścicielka funkcjonującej na rynku firmy, zajmującej się obrotem sprzętem rehabilitacyjnym miała świadomość tego, w jaki sposób pozyskiwane są zamówienia a zachowania oskarżonego S. W. – osoby jej bliskiej, nie tylko, że były przez nią akceptowane, ale i wcześniej wspólnie uzgadniane. Przeciwna teza mogłaby być uzasadniona w sytuacji, w której L. W. byłaby jedynie formalnym właścicielem podmiotu gospodarczego, nie zainteresowanym sposobem prowadzenia firmy i pozyskiwania kontrahentów, bez wpływu decyzyjnego na prowadzoną działalność. Tezie tej przeczy jednak uzyskany w toku postępowania materiał dowodowy w postaci szeregu rozmów zarejestrowanych w toku prowadzonych kontroli a w szczególności te przytaczane w apelacji oskarżyciela publicznego.

O rzeczywistej roli L. W. świadczy chociażby poczyniona podczas rozmowy z żoną uwaga S. W., że zamierza się za chwilę „pochwalić” matce po spotkaniu z E. M., a następnie treść rozmowy z oskarżoną, w której szczegółowo relacjonuje przebieg spotkania. Sąd I instancji nie dostrzegł tego, że tego rodzaju szczegółowe sprawozdania, dotycząca również kontaktów z oskarżonym A. C., świadczą o tym, że L. W. na bieżąco uzyskiwała szczegółowe informacje dotyczące przestępczej działalności swojego syna. Słusznie wskazuje apelujący, iż ocena tych dowodów winna odnosić się nie do tego czy były to jedynie informacje o wcześniejszych zachowaniach ale do tego czy były to informacje już o realizowaniu/zrealizowaniu wspólnego planu. Dlatego przedmiotem szczególnej uwagi Sądu Rejonowego muszą być treści poszczególnych rozmów pomiędzy L. W. a S. W.. Z treści tych rozmów wynika m.in. że wcześniej L. W. samodzielnie podejmowała takie działania aby zdobywać zamówienia dla firmy, instruowała syna odnośnie sposobu postępowania, wykorzystania kontaktów z osobami mającymi wpływ na zwiększenie obrotów firmy, wspólnie ustalali szczegóły procederu (np. odnośnie przekazywania konkretnych kwot pieniężnych i kwestii podatkowych). Co istotne, część z przeprowadzanych rozmów nie odnosi się ogólnie do działalności firmy, lecz konkretnie do relacji z oskarżonym A. C. i np. zaoferowaniu mu większych pieniędzy w związku ze współpracą. Na tej podstawie należy rozważyć, czy rozmowy L. W. z synem nie miały charakteru antycypującego przestępcze działania, co mogłoby świadczyć o działaniu w warunkach przestępczego porozumienia, a nie tylko relacji mających się odbywać - jak to wskazał Sąd Rejonowy - post factum.

Dlatego uznano, iż uniewinniając L. W. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy przedstawił argumentację to uzasadniającą bez należytego rozważenia całokształtu materiału dowodowego. Dotyczy to w szczególności zarejestrowanych w wyniku kontroli rozmów telefonicznych, z których przeprowadził dowód i których wykorzystanie uznał za dozwolone, w tym konkretnych wypowiedzi wskazujących na identyfikowanie się z prowadzonym procederem i akceptację podejmowanych w jego ramach działań przez S. W.. Rozmowy te wskazują na to, że L. W. jest zainteresowana prowadzeniem działalności gospodarczej, przy czym częstym tematem jej rozmów z synem jest właśnie sposób pozyskiwania nowych kontaktów a związany z wręczaniem korzyści majątkowych pracownikom służby zdrowia. Przedmiotem ich dyskusji są nie tylko wcześniejsze transakcje, ale również plany kolejnych. Jednocześnie z kontekstu

tych rozmów wynika, że sposób działania oskarżonych nie jest zgodny z prawem, wprost mowa jest o „lewym” sprzeczcie. Nawet jeśli z rozmów tych wynika, że osobą przejawiającą aktywność odnośnie spotkań, w tym z A. C., jest S. W., to sąd meriti nie rozważył należyście wariantu, w którym taki sposób działania oskarżonych wynikałby jedynie z uzgodnionego wcześniej (bądź przyjętego w sposób konkludentny) podziału ról, polegającego na tym, że zasadniczo to S. W. wręczał osobiście korzyści majątkowe, jednak czynił to w ramach zawartego wcześniej porozumienia ze swoją matką i właścicielką firmy, która nie tylko dawała mu przyzwolenie na taką działalność, ale wspólnie z nim podejmowała istotne decyzje i konsultowała z nim prowadzoną działalność.

Należy przy tym podkreślić, że dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczna osobista realizacja znamion przez każdego ze współdziałających, co oznacza, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy powinien był rozważyć możliwość przypisania konstrukcji współsprawstwa nawet przy ustaleniu, że to S. W. wręczał korzyści majątkowe A. C., o ile działania te były objęte uprzednim porozumieniem z L. W.. Niezależnie od przyjęcia którejś z obowiązujących koncepcji współsprawstwa, Sąd Rejonowy powinien zwrócić uwagę zarówno na stronę podmiotową zachowania L. W. (czy istniała jej świadomość uczestniczenia w działaniu niezgodnym z prawem w postaci korumpowaniu lekarzy), jak i na stronę przedmiotową (istotność jej roli w popełnianych przestępstwach – w szczególności uwzględniając jej pozycję jako właścicielki firmy oraz w kontekście charakteru rozmów z synem). Dopiero wnikliwe rozważenie wskazanych powyżej kwestii pozwoli dokonać kompleksowej oceny dowodów, która nie będzie miała charakteru oceny dowolnej i pozwoli ustalić, czy rola L. W. pozwala na przypisanie jej odpowiedzialności za zarzucane czyny. Dlatego uznano, iż przedstawiona przez apelującego argumentacja podważa zasadność orzeczenia uniewinniającego a przynajmniej wykazuje niedostatek argumentacji przedstawionej przez Sąd Rejonowy na uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uchylił pkt VIII zaskarżonego wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wobec takiego rozstrzygnięcia konieczne było ponadto uchylenie punktu X przedmiotowego wyroku, jako integralnie związanego z zarzutem odnoszącym się do działania S. W. wspólnie i w porozumieniu z L. W.. Wcześniej już wskazano, iż sprzeczność z rozstrzygnięciem dotyczącym tych zachowań a zapadłym odnośnie oskarżonego A. C., któremu przypisano przyjmowanie korzyści majątkowych również od L. W., skutkowało ponadto uchyleniem punktu II wyroku.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutu apelującego a odnoszącego się do rażącej niewspółmierności kar grzywnien orzeczonych wobec S. W. w punktach XI i XV wyroku oraz braku takiego rozstrzygnięcia odnośnie czynów przypisanych w punktach XIII i XIV wyroku. W przekonaniu sądu odwoławczego orzeczone kary grzywny nie są karami rażąco niesprawiedliwymi jako zbyt łagodnymi. Przy ocenie zarzutu rażącej łagodności kary nie można ograniczać się tylko do jednej z orzeczonych kar lecz należy uwzględnić całokształt dolegliwości i skutków prawnych wynikających ze wszystkich kar orzeczonych względem sprawcy przestępstwa. Ponadto brak takiego orzeczenia odnośnie punktów XIII i XIV wynika z charakteru przypisanych czynów. Zresztą odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary należy również podkreślić, że na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. W przedmiotowej sprawie różnice te nie mają tak zasadniczego charakteru, ażeby uzasadnione było stwierdzenie, iż orzeczenia dotyczące kary grzywny są rażąco łagodne.

#### IV.

Nadto, z uwagi na treść rozstrzygnięć uchylających częściowo zaskarżony wyrok i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, Sąd Okręgowy uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej a dotyczące oskarżonego A. C. (punkt IV wyroku) i zmienił zaskarżone orzeczenie zawarte w punkcie V wyroku dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary przyjmując, iż dotyczy ono jednostkowej kary pozbawienia wolności wymierzonej w punkcie III wyroku.

Z uwagi na ingerencję w zaskarżony wyrok w postaci uchylenia jednego ze skazań dot. S. W., uchylono również rozstrzygnięcie o karze łącznej odnoszące się do tego oskarżonego (punkt XV wyroku) i na podstawie art. 85 k.k.

i art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce kar wymierzonych w punktach IX, XI, XIII i XIV wyroku wymierzono mu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednostkowej stawki na kwotę 40 złotych. Wymierzając niniejsze kary łączne Sąd Okręgowy uznał, że sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił okoliczności mające wpływ na rodzaj represji prawnokarnej. Niemniej z uwagi na uchylenie do ponownego rozpoznania orzeczenia skazującego (punkt X wyroku) konieczne było orzeczenie nowej kary łącznej z kar jednostkowych, które utrzymano w mocy. Przy określaniu wymiaru kar łącznych wzięto pod uwagę: jako okoliczność przemawiającą za zastosowaniem zasady kumulacji - rozbieżność przedmiotu ochrony, jako okoliczność przemawiającą za zastosowaniem zasady absorpcji – bliskość czasową czynów.

Z uwagi na utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części odnośnie kosztów postępowania odwoławczego wymierzono oskarżonej E. M. opłatę w kwocie 1.140 zł za II instancję (na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 in fine w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych) oraz obciążono ją połową (zgodnie z zasadą słuszności) wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie – z uwagi na modyfikację orzeczenia pierwszoinstancyjnego w zakresie kary - ustalono opłatę wskazaną w punkcie XXI wyroku, należną od A. C. na kwotę 1.120 zł (na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 1 in fine ustawy o opłatach w sprawach karnych), a także ustalono opłatę wskazaną w punkcie XXI wyroku, należną od S. W., na kwotę 1.260 zł (na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. art. 3 ust. 1 in fine ustawy o opłatach w sprawach karnych).